

Sygn. akt I CSK 600/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko R. Z.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 kwietnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 grudnia 2014 r., sygn. akt VI ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powoda A. M. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 listopada 2013 r. w sprawie przeciwko R. Z. o ochronę dóbr osobistych. Powód wnosił o zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez opublikowanie w „[...]” przeprosin za naruszenie jego czci i dobrego imienia wskutek zamieszczenia na łamach „[...]” nieprawdziwych stwierdzeń i zarzutów dotyczących rzekomego terroryzowania przez A. M., przy użyciu usługowych, „rozgrzanych” sędziów, J. M. R. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na wskazany cel społeczny kwoty 50 000 złotych.

Oddalenie powództwa, a następnie apelacji nastąpiło ze względu na nieuznanie, aby wypowiedź pozwanego w felietonie jego autorstwa pt. „[...]”, zamieszczonym w „[...]” z dnia 29 lutego 2012 r., w którym znalazła się dygresja dotycząca osoby powoda stanowiła naruszenie jego dóbr osobistych. Sąd Apelacyjny wprawdzie odmiennie od Sądu pierwszej instancji uznał, że powód z obiektywnego punktu widzenia mógł się poczuć dotknięty sporną wypowiedzią pozwanego, jednak nie pozwala to wyciągać tak daleko idących wniosków, jak czyni to powód, to znaczy, że przez taką wypowiedź pozwany „oddziałuje zakulisowo w jakiś sposób na zachowanie sędziów rozpoznających jego sprawy”, stąd użyte obraźliwe określenie „może rodzić negatywne skutki wobec sędziów i sądów, a nie w stosunku do powoda”. Rozwijając to szerzej w uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny uznał w konkluzjach prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz, że oddalenie powództwa o ochronę dobrego imienia powoda nie narusza wskazanych w apelacji norm konstytucyjnych.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i art. 24 § 1 oraz art. 448 k.c. przez błędną ich wykładnię, co zostało bliżej opisane w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych; art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez jego niezastosowanie i art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego przez jego niezastosowanie do oceny niniejszej sprawy. Naruszenie przepisów postępowania

dotyczy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku oraz art. 382 i art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie części zebranego materiału dowodowego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania ze względu na nie spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W obszernym wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący, z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W znanym i ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz we wspierającej je doktrynie została dokonana gruntowna analiza, odpowiadająca na pytanie, czym w systemie prawa jest skarga kasacyjna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnego orzeczenia sądowego, będącego wynikiem rozpoznania sprawy w dwóch instancjach i jaką pełni funkcję w znaczeniu publicznoprawnym, a nie tylko dla rozpoznania danej sprawy. Ma więc przede wszystkim służyć rozwojowi prawa, w szczególności prowadząc do ujednolicenia rozumienia i stosowania jego instytucji oraz pojedynczych przepisów prawa materialnego i procesowego. To sprawia, że z podstaw kasacyjnych wyłączone zostało podważanie ustalonego stanu faktycznego i ocena dowodów, a Sąd Najwyższy został związany ustaleniami faktycznymi, stając się w zakresie skargi kasacyjnej sądem rozpoznającym tylko stronę prawną danego rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Na poparcie takiego stanowiska można przytoczyć dziesiątki postanowień Sądu Najwyższego, publikowanych i nie publikowanych, w tym wypadku także dostępnych dzięki bazom orzecznictwa w formie elektronicznej.

Przygotowując skargę kasacyjną oraz wymagany wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) winno się mieć na uwadze wskazaną powyżej istotę i funkcje skargi kasacyjnej oraz przyczyny, które leżą u podstaw rozpoznania w pierwszej kolejności tego wniosku. Należy też oddzielić od siebie motywy przytaczane na poparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania od uzasadnienia samych podstaw skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podstawy wniosku zostały ujęte w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i odnosząc się do niniejszej sprawy wypada podkreślić, że skarżący trafnie je uwypuklił, wyprowadzając jakby przed nawias głównych swych rozważań prawnych powody, które sprawiły, że zdecydował się wnieść skargę kasacyjną. Następnie uzasadnił zarzuty sformułowane w części wstępnej skargi co do naruszenia przez Sąd Apelacyjny - zdaniem skarżącego – przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania cywilnego. To jest warstwa zewnętrzna całości skargi w jej formalnie poprawnej konstrukcji. Decydująca jest jednak warstwa merytoryczna przedstawionych wywodów i ona nie zasługuje na aprobatę w tej części, którą należało rozpatrzyć przede wszystkim przy badaniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie można zatem uznać, że spełnione zostały warunki prawne co do wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Czym może być takie zagadnienie i jak należy je wywieść zostało wykazane w toku lat funkcjonowania kasacji, a następnie dzisiejszej skargi kasacyjnej, w licznych przykładach orzecznictwa oraz omówione w komentarzach do kodeksu postępowania cywilnego, opracowaniach systemowych i innych publikacjach, w tym kilku już monografiach zajmujących się wyłącznie tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Zagadnienie prawne ma więc stanowić abstrakcyjnie przedstawiony problem prawny, na który nie znajduje się odpowiedzi wprost w przepisach, który budzi uzasadnione wątpliwości, jest istotny, co powinno się również wykazać we wniosku i dotąd nie został rozstrzygnięty. Problem ten powinien zostać wyraźnie sformułowany i profesjonalnie uzasadniony z wykorzystaniem dotychczasowych wypowiedzi na ten temat w piśmiennictwie i orzecznictwie (por. wśród niedawnych - postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, nie publ., z dnia 23 lipca 2015 r., V CSK 23/15, nie publ., z dnia 11 czerwca 2015 r., III CSK

54/15, nie publ., z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 596/14, nie publ., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ., z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, nie publ.). Nie może w związku z tym problem ten stanowić zbioru pytań, dotyczących wprowadzie zbliżonych kwestii, ale całego ich szeregu, o czym w rozpoznawanym w tej sprawie wniosku pełnomocnik skarżącego sam pisze (zagadnienie prawne „w postaci następujących kwestii”), w tym wypadku jest to dziewięć pytań. Co do żadnego z tych pytań nie przeprowadzony jest jakikolwiek wywód prawny uzasadniający potrzebę zajęcia się nimi ze względu na wspomniane funkcje skargi kasacyjnej. Pytania te odnoszą się bezpośrednio lub pośrednio do konkretnie rozpoznawanej sprawy, z której rozstrzygnięcia powód nie jest zadowolony. Znakomita część tych pytań, nie układających się ani wprost ani w domyśle w jakieś zagadnienie prawne, zapowiedziane na wstępie punktu I uzasadnienia wniosku znalazła już swoją odpowiedź w wyjątkowo licznym orzecznictwie i wypowiedziach doktryny na temat przesłanek ochrony dóbr osobistych, w tym tych dóbr, o ochronę których wystąpił powód. Odpowiedź więc na te pytania została już udzielona, a Sąd drugiej instancji, weryfikując w toku rozpoznawania apelacji od wyroku Sądu Okręgowego skorzystał z dorobku doktryny i orzecznictwa. Nie znalazło to wprowadzie uznania skarżącego, ale nie podjął on w ogóle dyskusji prawniczej na ten temat. Przedstawienie istotnego zagadnienia prawnego nie polega na tym, aby sformułować liczne pytania i próbować tym zastąpić właściwą postać tego zagadnienia i jego istotność, w tym jego uzasadnienie. Nie w obszerności wywodu leży jego siła, czego wobec profesji stron tego postępowania nie potrzeba tłumaczyć.

Podobnie, jak nie można było uznać spełnienia przesłanek wymaganych dla przyjęcia wniesionej skargi kasacyjnej do rozpoznania przez art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tak również z podobnych przyczyn nie można przyjąć spełnienia przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Zamiast podać wątpliwości interpretacyjne w konkretnej kwestii dotyczącej wskazanego art. 24 § 1 k.c., z przytoczeniem rozbieżnego orzecznictwa na ten temat i przeprowadzeniem odpowiedniej dyskusji merytorycznej, zostało przedstawionych siedem pytań, z których tylko w dwóch pojawiły się pojedyncze orzeczenia określone jako rozbieżne, ale bez żadnego wywodu w tych kwestiach, z odniesieniem się do tych właśnie orzeczeń. Przesłanki

i środki ochrony dóbr osobistych zostały rozważone w bardzo licznych orzeczeniach sądowych i bogatym piśmiennictwie, co nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. W świetle utrwalonego stanowiska doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej, odnoszące się do art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie może zawierać samych zgłoszonych wątpliwości interpretacyjnych bez jakichkolwiek pogłębionych merytorycznych motywów, a tak przedstawia się w tej sprawie wnioski (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, nie publ., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, nie publ., z dnia 13 stycznia 2015 r., V CSK 353/14, nie publ.).

Niestety, takie same konkluzje rodzą się w wyniku rozważenia uzasadnienia ostatniej podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli oczywistej zasadności skargi. Z pominięciem tego wszystkiego, co w świetle orzecznictwa i piśmiennictwa powinno się znaleźć w uzasadnieniu wniosku opartego na przesłankach określonych przez art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., pełnomocnik w siedmiu punktach jedynie próbował dezawuować wyrok Sądu Apelacyjnego przez nazywanie go „oczywiście niesprawiedliwym i jaskrawo sprzecznym z prawem i zasadami współżycia społecznego” (przy czym należy zwrócić uwagę, że zasady współżycia społecznego są elementem prawa), „uzasadnienie zawiera oczywiste braki i w jaskrawy sposób narusza przepisy prawa procesowego”, „sąd faktycznie pozbawił powoda jakiegokolwiek ochrony prawnej”, „rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego de facto może być rozumiane jako przyzwolenie na bezkarne rozpowszechnianie nieprawdy”, „sąd zaakceptował de facto kłamstwo” itp. Wprawdzie w uzasadnieniu wniosku nie znalazły się obfite z kolei w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych stwierdzenia nieprzystające do pisma procesowego sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika strony, typu: „wyrok ociera się wręcz o niedorzeczność i gwałt na zwykłym poczuciu sprawiedliwości”, „sąd się zagubił w wysoce teoretycznych rozważaniach”, „o ile jeszcze z przymrużeniem oka można analizować takie niedorzeczności wygłaszane przez stronniczego świadka, o tyle powtarzanie ich przez Sąd Apelacyjny (...) wydaje się godzić wręcz w powagę i autorytet sądu”, ale powstaje pytanie, jaka jest

merytoryczna wartość zgłoszonych we wniosku haseł, skoro występują one zamiast przekonania we wniosku kierowanym do Sądu Najwyższego o takich błędach orzeczenia Sądu drugiej instancji, które są widoczne *prima facie*, bez potrzeby prowadzenia skomplikowanych analiz prawnych, czyli tego, czego wymaga się w uzasadnieniu przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 179/12, nie publ., z dnia 18 lipca 2013 r., III CSK 143/12, nie publ., z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, nie publ.; z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, nie publ., z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, nie publ., z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 550/14, nie publ., z dnia 1 kwietnia 2015 r., I CSK 681/14, nie publ.).

W tym kontekście skarżący ma wprawdzie słuszość pisząc w uzasadnieniu wniosku, że Sąd Apelacyjny wskazał na konkretne wady uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, ale już niezasadnie pominął, że Sąd Apelacyjny jednocześnie starannie uzasadnił, dlaczego uważa podniesione wady za niewystarczające, aby mogły wpłynąć na inną ocenę ustalonego stanu faktycznego i na nie spełnienie w tej sprawie przesłanek naruszenia dóbr osobistych, o których ochronę zabiegał powód. Uzasadnienie wniosku zupełnie nie przekonało o potrzebie rozpoznania skargi kasacyjnej z przyczyn podniesionych przez skarżącego w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy analizując skargę nie staje się przez to trzecią instancją sądową.

W tych okolicznościach należało na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzec jak w postanowieniu. Pozwanemu nie zostały zasądzone od powoda oczekiwane koszty postępowania kasacyjnego, gdyż przedłożone pismo nie stanowiło odpowiedzi na skargę w rozumieniu art. 398⁷ k.p.c. i nie zostało wniesione w terminie przewidzianym przez ten przepis.

